
ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XV

SECTIO J

2002

Wydział Pedagogiki i Psychologii
Zakład Psychologii Ogólnej

MAŁGORZATA KUŚPIT

*Wpływ temperamentu na zaburzenia w zachowaniu
dzieci i młodzieży*

The influence of temperament on disturbances in the behaviour of children
and youth

TEMPERAMENTALNE UWARUNKOWANIA PRZYCZYŃ KSZTAŁTOWANIA SIĘ
NIEPOŻĄDANYCH FORM ZACHOWANIA

Zagadnienie temperamentu jako cechy osobowości jest jednym z najstarszych w psychologii. Geneza jego jest ściśle związana z praktyką życia i wyrasta z intuicyjnej, często naiwnej psychologii dnia codziennego oraz z domysłów i interpretacji wielu badaczy. Nie należy jednak zapominać, że pojęcie temperamentu wywodzi się z rozważań starożytnych filozofów i lekarzy greckich. A zatem od wielu stuleci zwracano uwagę na fakt, że ludzie różnią się w sposobie zachowania, co wiąże się z różnorodnością wyrażania przez nich uczuć, pragnień, jak również reagowania na bodźce świata zewnętrznego. W ten właśnie sposób powstała nauka o temperamentach, która do tej pory rozwija się w różnych nurtach teoretycznych.

Pierwotnym źródłem inspiracji badawczej i prób klasyfikacyjnych w odniesieniu do zaburzeń osobowości były koncepcje temperamentu, znane już od czasów Hipokratesa (V w p.n.e.), który zgodnie z teorią humorálną stwierdził, że ludzie różnią się proporcją czterech podstawowych „soków” w organizmie — krwi, flegmą, żółcią i żółcią czarną. Optymalny stosunek między nimi decyduje o zdrowiu, natomiast nieproporcjonalne wymieszanie tychże soków staje się przyczyną różnych chorób (Jakubik 1999).

Galen wykorzystał hipokratesowską koncepcję czterech soków i stworzył na jej podstawie pierwszą typologię temperamentu. Cztery pierwotne typy temperamentu, znane również laikom, Galen nazwał w zależności od przewagi któregoś z soków w organizmie. A mianowicie: sangwinik (łac. *sanguis* — krew), choleryk (gr. *chole* — żółć), melancholik (gr. *melas* — czarna), flegmatyk (gr. *phlegma* — flegma). W poglądach Hipokratesa i Galena różne sposoby reagowania były zatem związane z odmiennymi źródłami somatycznymi, tworzącymi fizjologiczne podstawy cech zachowania się. Powyższymi kategoriami posługiwano się aż do czasów Wundta (Jakubik 1999, Strelau 1998).

Najbardziej typowym przedstawicielem kierunku zapoczątkowanego przez Hipokratesa był Kretschmer. Z głównych typologii konstytucjonalnych (m.in. Conrada 1963, Ewalda 1924, Sheldona 1942), tj. teorii, które wiązały określone właściwości psychiczne z typem budowy ciała, teoria stworzona przez Kretschmera jest najbardziej usystematyzowana. Opiera się przede wszystkim na stwierdzeniu, że istnieje zbieżność między budową ciała a skłonnością do pewnych chorób psychicznych. Według niego pacjenci maniakalno-depresyjni zwykle mają tak zwaną budowę pykniczną (charakteryzują się niskim wzrostem i otyłością). Schizofrenicy zaś wywodzą się głównie spośród leptosomatyków (wątka budowa ciała, wysoki wzrost). Natomiast epileptycy mają najczęściej budowę ciała tzw. atletyczną (silnie umięśniona sylwetka). Z kolei typ tzw. dysplastyczny (budowa ciała bezkształtna, z często występującymi deformacjami, jak na przykład nadmierny wzrost) obejmuje wszelkiego rodzaju odstępstwa od normy. Kretschmer wysunął hipotezę, że zależność między budową ciała a psychiką dotyczy także ludzi zdrowych, z tym że cechy typowe dla osób chorych psychicznie występują w mniejszym nasileniu. Przykładowo ludzie zdrowi o budowie leptosomatycznej przejawiają, oczywiście w mniej jaskrawej postaci, pewne cechy przypominające w zachowaniu schizofreników (Strelau 1999). Kretschmer przyjął jednocześnie drugie fundamentalne założenie o istnieniu ilościowego kontinuum — w sensie stopniowego przejścia od zdrowia psychicznego do choroby — między osobowością prawidłową („zdrową”) a osobowością nieprawidłową (stan pośredni pomiędzy zdrowiem a chorobą psychiczną), a zaburzeniami psychicznymi. W myśl tej hipotezy opisał je następująco:

— Schizotymia (charakter schizotymiczny) — schizoidia (psychopatia schizoidalna) — schizofrenia.

— Cyklotymia (charakter cyklotymiczny) — cykloidia (psychopatia cykloidalna) — cyklofrenia.

— Iksotymia (epileptymia) — iksoidia (epileptoidia) — epilepsja.

Należy podkreślić, że schizotymia, cyklotymia, epileptotymia są terminami oznaczającymi osobowość prawidłową, różniącą się swoistymi cechami temperamentu. Z kolei schizoidia, cykloidia, epileptoidia określają zaburzenia struktury

osobowości powszechnie opisywane obecnie jako różne postaci psychopatii. Kretschmer podkreślał, że każdemu typowi budowy ciała przynależy nie tyle ściśle określony temperament, ile para przeciwstawnych właściwości temperamentalnych (Kretschmer 1958).

Również Eysenck, współczesny badacz temperamentu, wydzielając dwa podstawowe jego wymiary: ekstrawersję–introwersję oraz neurotyczność, stwierdził, że wartości krańcowe tychże cech prowadzą do patologii. A zatem skrajnie neurotyczni introwertycy charakteryzować się będą dystymią (przejawia się w zachowaniu obsesyjnym: objawy natręctw, oraz nasyconym dużym lękiem). Natomiast u skrajnie neurotycznych ekstrawertyków występować będą objawy psychopatii i hysterii.

Pawłow także twierdził, że skłonność do chorób psychicznych wiąże się z czynnością układu nerwowego, a mianowicie ze stosunkiem między pobudzeniem i hamowaniem.

[...] W stosunku do ludzi byłoby rzeczą słuszną wiązać neurastenię jako odpowiednią formę patologiczną z typem pobudliwym, cholerycznym, a histerię jako schorzenie głównie hamulcowe z typem powściągliwym, hamulcowym (tj. słabym) (Pawłow 1952, s. 39).

W obecnych czasach również szereg autorów prowadzi badania dotyczące związku między typem układu nerwowego a skłonnością do chorób. Na przykład Apter badał zależności między różnymi formami neurastenii a typem układu nerwowego (Strelau 1990). Badacze zwracali i nadal zwracają uwagę na fakt, że temperament czy poszczególne jego cechy pozostają w związku z określonymi zaburzeniami w zachowaniu. Zależność ta wyraża się przynajmniej w trzech postaciach. Mówi się o związku temperamentu z: chorobami, w tym głównie psychicznymi, skłonnością do zachowań antyspołecznych (różnego rodzaju przestępstwa), kształtowaniem się niepożądanych form zachowania.

Sposób postępowania dziecka, podobnie jak człowieka dorosłego, w ogromnej mierze wyznaczony jest przez cechy jego temperamentu. Za cechami tymi kryją się określone właściwości układu nerwowego. Gdy obserwujemy zachowanie się dzieci oraz ludzi dorosłych, zauważamy, że różnią się one między sobą następującymi właściwościami: łatwością powstawania napięcia emocjonalnego, wydajnością pracy, zdolnością do panowania nad emocjami, odpornością na znużenie, zdolnością do podporządkowywania się wymaganiom stawianym przez otoczenie. Różnice te mają charakter indywidualny i spowodowane są w dużym stopniu odmiennym u różnych ludzi przebiegiem procesów nerwowych. Zachowanie jest bowiem skutkiem interakcji pomiędzy zmiennymi temperamentalnymi i sytuacyjnymi. Jednostka charakteryzująca się określonymi cechami, będąc w określonej sytuacji, spostrzega i ocenia ją w specyficzny dla siebie sposób. Wiemy, że temperament warunkuje wybór określonej drogi życiowej, a nawet styl życia, który

nie musi być korzystny dla jednostki, wręcz przeciwnie, może sprzyjać powstawaniu wewnętrznych i zewnętrznych konfliktów. W związku z tym pod koniec lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku dwóch kardiologów z Kalifornii M. Friedman i R. H. Rosenman doszło do wniosku, że ludzie zapadający na zawał serca charakteryzują się w okresie przedchorobowym określonym modelem zachowania, który określili jako Wzór Zachowania A (WZA). Osoby takie dążą do zdobycia jak największej liczby celów w jak najkrótszym czasie, które nie zawsze są dokładnie sprecyzowane. Ponadto łatwo pokonują opór stawiany przez innych ludzi czy okoliczności, posiadają silną skłonność do współzawodnictwa, pragną uznania i awansu (Friedman, Rosenman 1959). Jednostki o typie A charakteryzują się wybuchowym sposobem mówienia, napięciem mięśni twarzy, pobudliwością, niecierpliwością, nadmierną czujnością, poczuciem presji czasu oraz nadmiernej odpowiedzialności (Jenkins, Zysaski, Rosenman 1979). Wzór Zachowania A autorzy przeciwstawili Wzorowi Zachowania B. Osoby o typie zachowania B są łagodne, nie śpieszą się, potrafią się odprężyć, mają tendencję raczej do poddawania się prądowi życia niż podejmowania ciągłej walki. Dowiedziono ponadto, że typy zachowań A i B występują nie tylko u osób dorosłych, ale również u dzieci. Nie mają całkowicie podłoża genetycznego, niektóre natomiast jego aspekty temperamentalne mogą mieć takie uwarunkowania. Jednym z czynników kształtujących typy A i B jest prawdopodobnie określony proces wychowawczy (Eliasz, Wrzeźniewski 1988).

Należy również zwrócić uwagę na to, że we wczesnej ontogenezie układ nerwowy u dzieci charakteryzuje się znaczną słabością procesu pobudzania, hamowania oraz brakiem równowagi procesów nerwowych, z jednoczesną przewagą pobudzenia nad hamowaniem oraz dużą labilnością procesów nerwowych. Te wszystkie elementy sprzyjają powstawaniu określonego rodzaju zaburzeń w zachowaniu. Zaburzenia te występują szczególnie jaskrawo wtedy, gdy w procesie wychowania ignoruje się specyfikę rozwojową tych cech. Niezależnie od charakterystyki rozwojowej występują różnice indywidualne w cechach temperamentalnych, co w wielu przypadkach powoduje, iż mamy do czynienia z właściwościami temperamentu szczególnie niekorzystnymi dla rozwoju dziecka.

Dwoje psychiatrów amerykańskich Thomas i Chess, prowadząc wieloletnie obserwacje kliniczne dzieci, stwierdziło występowanie już w pierwszych tygodniach życia widocznych różnic indywidualnych w zachowaniu, których nie dało się wyjaśnić wyłącznie różnicami w nastawieniu rodziców czy odmiennymi działaniami wychowawczymi. Właśnie te obserwacje dowiodły i przekonały ich do tego, że interakcja temperamentu i środowiska, a w szczególności oddziaływań wychowawczych, to najważniejsze czynniki przyczyniające się do kształtowania normalnego rozwoju, jak również wielu zaburzeń zachowania (Strelau 1999).

Zatem jeśli na rozwojowo uwarunkowany słaby proces pobudzenia nakłada

się jeszcze słabość tego procesu w porównaniu z przeciętną charakterystyką tej cechy u dzieci w danym wieku, nawet niewielki stopień braku adekwatności procesu wychowawczego w stosunku do temperamentu dziecka może doprowadzić do zaburzeń w zachowaniu i związanych z tymi zaburzeniami trudności wychowawczych.

Niniejszy artykuł dotyczy głównie opisu takiej krańcowej cechy temperamentu dzieci jak nadpobudliwość, która dotyczy ujemnego wpływu na zachowanie się uczniów oraz ich naukę szkolną, a także wpływu temperamentu na kształtowanie się nieprawidłowych postaw społecznych.

PRZEJAWY NADPOBUDLIWOŚCI PSYCHORUCHOWEJ

Nadpobudliwość można w dużym uproszczeniu sprowadzić do odmiennej pracy mózgu, która utrudnia dziecku kontrolę ruchów oraz uwagi. Dziecko nadpobudliwe nie ma czegoś w nadmiarze. Ma natomiast za mało zdolności do wewnętrznej kontroli i hamowania (Wolańczyk, Kołakowski, Skotnicka 1999). Rozumiana w ten sposób nadpobudliwość jest pewną stałą cechą dziecka, która może zmieniać się wraz z jego rozwojem. Może także być różnie wyrażona w zależności od sytuacji. Nadpobudliwość nie jest cechą, na podstawie której można podzielić wszystkie dzieci na zdrowe i chore. Jest to właściwość podobna do wzrostu: są dzieci nadpobudliwe, nadmiernie spokojne oraz wszystkie pomiędzy tymi skrajnościami.

Termin „nadpobudliwość” bywa stosowany do określenia symptomu, akcentuje się wówczas nadmierną aktywność ruchową, lub syndromu — zawiera się wtedy w nim cały zespół nieprawidłowości i zaburzeń, które występują z nadmierną aktywnością. W polskiej literaturze psychologicznej używa się terminu „nadpobudliwość psychoruchowa” w znaczeniu syndromu (Nartowska 1972). W psychiatrii natomiast spotkać się możemy z następującymi określeniami: „zespół nadruchliwości”, „zespół hiperkinetyczny”, „nadpobudliwość ruchowa” (Sulestrowska 1989, Jaklewicz 1989).

Autorzy amerykańscy natomiast, tworząc klasyfikację DSM-IV, przypisują większą rolę współwystępującym z nadpobudliwością zaburzeniom uwagi, dlatego też posługują się terminem „zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi”: *attention deficit hiperkinetic disorder* — ADHD (Wolańczyk, Kołakowski, Skotnicka 1999).

Wiemy, że wzmożona pobudliwość może być w pewnych granicach uznana za właściwość typologiczną, jednak gdy granice te zostają przekroczone, staje się przejawem patologii. Oczywisty jest fakt, że małe dziecko posiada większą potrzebę aktywności ruchowej niż dziecko starsze oraz człowiek dorosły. Kiedy

dziecko zaczyna uczęszczać do szkoły, wymagania przez nią stawiane ograniczają jego aktywność. Nie każde jednak z łatwością potrafi podporządkować się tym wymaganiom, co prowadzi do różnego rodzaju zaburzeń. Pojawiają się pierwsze problemy związane z rozwojem społecznym dziecka nadpobudliwego, które nie jest w stanie nauczyć się reguł panujących w grupie rówieśniczej. Co więcej, nie ucząc się podstawowych zasad kierujących naszym postępowaniem, nie mogą dalej rozwijać swoich społecznych umiejętności. Dzieci takie nie potrafią podporządkować się grupie, bywają agresywne w stosunku do swoich kolegów. Temperament dzieci z ADH powoduje, że nie spełniają one szkolnych oczekiwań (Nartowska 1972, Wolańczyk, Kołakowski, Skotnicka 1999).

Jak podaje Spionek (1970), nadpobudliwość psychoruchowa pojawia się bądź w całym zachowaniu dziecka, bądź w różnych jego sferach: motorycznej, poznawczej, emocjonalnej. Obecnie jednak, zgodnie z klasyfikacją DSM-IV, objawy zespołu nadpobudliwości psychoruchowej układają się w trzy grupy:

- kłopoty z kontrolą własnej impulsywności,
- nadmierna aktywność ruchowa,
- zaburzenia koncentracji uwagi.

NADMIERNA IMPULSYWNOŚĆ

Dzieci z takiego rodzaju problemami znają reguły postępowania, ale mają trudności z ich zastosowaniem. Charakterystycznymi cechami ich zachowania są: przypadkowe, nieumyślne niszczenie rzeczy, częste wtrącanie się do rozmowy. Dzieci nadpobudliwe mają kłopoty nie tylko z przewidzeniem następstw swojego postępowania, ale także z zaplanowaniem swojej pracy. Ciągłe szukają zeszytu, godzinami zasiadają do odrabiania lekcji. Dzieci takie nie potrafią czekać na nagrodę, wymagają, aby ich praca została oceniona i pochwalona natychmiast. Z tych powodów popadają w konflikty z nauczycielami i są przez nich często określane jako „nieposłuszne”. Z czasem zamiast dążyć do uzyskania pochwały nauczyciela, uczą się unikać kar. Problemem jest tutaj to, że dziecko nie jest w stanie przypomnieć sobie zasad w odpowiednim momencie.

NADRUCHLIWOŚĆ

Mówimy o niej wówczas, kiedy dziecko cechuje nadmierna, niczym nieuzasadniona aktywność ruchowa. Dzieci nadpobudliwe charakteryzują się większym niż przeciętne dla danego wieku zapotrzebowaniem na stymulację, dlatego podejmują działania, które dostarczają im odpowiednio silnych bodźców. Mając ciągłą potrzebę ruchu, wykorzystują każdą okazję do zaspokojenia tej potrzeby. Z dużą

chęcią i zaangażowaniem wykonują polecenia, które pozwalają się im poruszać, na przykład przynoszenie pomocy szkolnych, odwiedzanie innych klas itp., natomiast ogromną trudność sprawia im wykonanie poleceń, które wymagają ograniczenia aktywności ruchowej. Trudno jest im zatem usiedzieć w ławce przez całą godzinę lekcyjną, często wychodzą z ławek, biegają po klasie, wymachując rękami, na upomnienia nauczyciela nie zwracają uwagi, a jeśli już reagują, to potrafią się uspokoić na krótko. Jednak zachowanie dzieci nadpobudliwych nie wynika z negatywnej postawy emocjonalnej wobec nauczycieli czy szkoły i chęci przeciwstawienia się stawianym przez nich zakazom, lecz z braku możliwości zapanowania nad zbytnim pobudzeniem ruchowym. Ze względu na słabo rozwinięty proces hamowania korowego ekspansja ruchowa ma charakter bezkrytyczny. Dzieci nadpobudliwe są zazwyczaj silniej pobudzane w grupie, a więc i w szkole albo w gronie rodzeństwa i kolegów, są bardziej niespokojne niż w indywidualnym kontakcie z dorosłymi. Jeśli zatem potrzeba stymulacji dzieci z takiego rodzaju problemami zostaje odpowiednio ukierunkowana, np. na aktywność poznawczą, dzieci te mogą osiągać bardzo dobre wyniki w nauce, przejawiać rozległe zainteresowania, jak również dużą aktywność społeczną na terenie szkoły, na przykład udział w różnego rodzaju organizacjach.

ZABURZENIA UWAGI

Zaburzenia uwagi przejawiają się słabą zdolnością do koncentrowania się na zadaniu. Przejawia się to w nadmiernie żywym odruchu orientacyjnym, pojawiającym się w odpowiedzi na wszystkie bodźce lub też na pewien ich rodzaj. Nadmierna pobudliwość sprawia, że dziecko nie może na niczym skoncentrować swojej uwagi. Zarówno bodźce płynące z zewnętrznego otoczenia, jak i z organizmu dziecka wytwarzają silne pobudzenie układu nerwowego, które jest odporne na hamowanie. Dzieci takie mają szczególne problemy z zastosowaniem się do kolejnych instrukcji, słuchaniem tego, co się do nich mówi, wykonywaniem do końca zadań zleconych przez dorosłych, z zapamiętaniem tego, co działo się na lekcji, odrabianiem pracy domowej. Każdy nawet mało znaczący bodziec rozprasza uwagę dziecka i odciąga od wykonywania przez nie zasadniczej czynności. Dzieci z takiego rodzaju zaburzeniami sprawiają duże problemy wychowawcze zarówno w szkole, jak w domu. Każdy bodziec, na przykład hałas za oknem czy rozmowy za drzwiami, wywołuje u nich żywą reakcję. Od razu głośno komentują to, co się stało, tracąc jednocześnie główny wątek tematu lekcji. Gdy zostaną wywołane w tym momencie do odpowiedzi, nie wiedzą, co się dzieje. W pracach domowych popełniają dużo błędów. Literę końcową są często pomijane. Wypracowania są chaotyczne, brak jest w nich porządku i konsekwencji. Zaburzenia koncentracji uwagi mogą się przejawiać w różny sposób u różnych dzieci. Są

uczniowie, którzy w domu potrafią się dobrze skoncentrować, natomiast w szkole pomimo wielu starań nie potrafią w ogóle myśleć i skupić się na wykonywanym zadaniu. Są to dzieci z tak zwaną nerwicą szkolną, której przyczynami jest lęk przed oceną, niepowodzeniami, kompromitacją w oczach nauczyciela i kolegów. Dla nich sytuacja szkolna jest wielkim emocjonalnym przeżyciem (Nartowska 1972, Sufczyńska-Kotowska 1981, Tucholska 1992, Wolańczyk, Kołakowski, Skotnicka 1999).

Warto wspomnieć o tym, że nadpobudliwość w dużym stopniu wiąże się z emocjonalnością, co z kolei wpływa na rozwój i kształtowanie się osobowości.

Ogólnie można przyjąć, że nadpobudliwość emocjonalna to wzmożona wrażliwość, która przejawia się w łatwości powstawania reakcji emocjonalnych oraz ich dużej sile. Należy zaznaczyć, że reakcje te nie są proporcjonalne do siły bodźców, które je wywołały. Dojrzałość uczuciowa oraz indywidualne przeżycia i doświadczenia dziecka warunkują dominację określonych treści emocji oraz sposób ich wyrażania. Nadpobudliwość emocjonalna może przejawiać się we wzmożonej aktywności, która związana jest z nadwrażliwością w zakresie emocji prostych, jak na przykład gniew czy złość. Dzieci takie złością się, obrażają, często płaczą z byle powodu. Ich reakcje bywają przejawem agresji werbalnej lub fizycznej, dlatego łatwo popadają w konflikty z kolegami. Nie potrafią bowiem przyjąć żadnych argumentów, obrażają się i buntują na forum całej klasy. Dzieci takie wymagają szczególnej opieki, czasami trzeba nawet przekształcić ich wadliwą postawę uczuciwo-emocjonalną.

Inną postacią, pod którą wyrażać się może nadpobudliwość, jest wzmożona lękliwość. Dzieci wówczas reagują lękiem na różnorodne bodźce i sytuacje. Przejawia się to głównie w reakcjach wegetatywnych, tj. pocenie się, zaburzenia oddychania, blednięcie, wymioty. W tym wypadku bardzo silny lęk jest przeszkodą w uczestniczeniu we wspólnych zabawach z rówieśnikami. Skrępowanie dziecka jest zbyt silne i staje się powodem odrzucenia go przez kolegów, a w konsekwencji wyłączenia z zabawy.

Są również takie dzieci, u których nadpobudliwość zaznacza się głównie w sferze uczuć wyższych. Przeżywają one silniej konflikty i napięcia między rodzicami, łatwo wzruszają się czyjąś krzywdą, razi je niesprawiedliwość.

Zaburzenia w sferze emocjonalno-uczuciwej przejawiać się mogą również wzmożoną wrażliwością połączoną z egocentryzmem. Dzieci takie są nadwrażliwe na własną krzywdę, bardzo przeżywają niepowodzenia w nauce oraz brak zainteresowania ze strony innych.

Zatem nadpobudliwość w sferze emocjonalno-uczuciwej jest ściśle powiązana z różnymi zaburzeniami emocjonalno-uczuciowego rozwoju dziecka. Należy jednak zaznaczyć, iż zakłócenia dynamiki procesów nerwowych mogą wpłynąć na siłę czy zakres reakcji emocjonalnych, ale nigdy nie przesądzają treści tych re-

akcji. Zaburzenia życia emocjonalno-uczuciowego zależą zarówno od warunków, w których żyje dziecko, jak i od oddziaływań wychowawczych (Nartowska 1972, Spionek 1970, Sufczyńska-Kotowska 1981, Wolańczyk, Kołakowski, Skotnicka 1999).

WPLYW ŚRODOWISKA

Najnowsze badania dowodzą, że zespół nadpobudliwości psychoruchowej jest zaburzeniem uwarunkowanym genetycznie. Geny odpowiedzialne za powstawanie nadpobudliwości wpływają na aktywność procesów zachodzących w mózgu. Jednak środowisko rodzinne ma ogromny wpływ na to, jak dziecko radzi sobie z ADHD, głównie z tego powodu, że nadpobudliwość często występuje w rodzinie, a skłonność do jej wystąpienia jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Jeśli więc w domu dziecko ma za przykład impulsywnych, źle zorganizowanych i często nieuważnych rodziców, takie postępowanie uznaje za normalne i prawidłowe.

Przedstawione tu zaburzenia w zachowaniu — a zatem wadliwy sposób reagowania dziecka na różne sytuacje — uzależnione są z jednej strony od właściwości jego układu nerwowego, z drugiej natomiast strony całokształt bodźców płynących ze środowiska decyduje i wpływa na utrwalenie się form nieprawidłowego zachowania. Zaburzenia te z kolei mogą doprowadzić do powstania trudności szkolnych i wychowawczych.

Wiemy, że trudności wychowawcze spotykamy często u tych dzieci, które już od wczesnego dzieciństwa przejawiają pewne odchylenia od normy. Przyczyna tych odchylenia tkwi w nieprawidłowym rozwoju somatycznym dziecka, silnym osłabieniu układu nerwowego czy w minimalnych uszkodzeniach określonych struktur nerwowych. Dzieci takie już od chwili narodzin określa się jako dzieci „problemowe”. Istnieje jednak druga grupa dzieci, u których zaburzenia zachowania wynikają przede wszystkim z oddziaływań środowiskowo-wychowawczych. Czynnikiemami takimi są liczne konflikty oraz urazy psychiczne w życiu dziecka, niekorzystna atmosfera w domu, przekazywanie przez rodziców nieprawidłowych wzorców zachowań.

Zatem czynniki biologiczne i społeczne bardzo ściśle współdziałają ze sobą i należy pamiętać, że im dziecko jest starsze, tym trudniej jest doszukać się przyczyn tych zaburzeń. Tylko bowiem w początkowych etapach ontogenezy możemy zobaczyć pewne zjawiska w prostej postaci. Z badań Spionek wynika, że u blisko połowy (48%) uczniów z zaburzoną neurodynamiką — pierwsze symptomy zaburzeń wystąpiły w okresie niemowlęcym i poniemowlęcym, w 30% przypadków w okresie przedszkolnym, a tylko w 22% w okresie szkolnym (Spionek 1970).

Wczesne przejawy zaburzeń dynamiki procesów nerwowych u dzieci są zazwyczaj bardzo ogólne i mało specyficzne i określane są często jako „nerwowość”. Dość jaskrawe różnice między dziećmi przejawiającymi omawiane zaburzenia można zaobserwować w okresie przedszkolnym. Dzieci z przejawami nadpobudliwości ruchowej są żywe, ekspansywne, gadatliwe, natomiast dzieci, u których przeważają objawy nadpobudliwości w sferze emocjonalno-uczuciowej, są bardziej skłonne do płaczu, uporu, lęku, co odzwierciedla się przede wszystkim w sferze wegetatywnej. W okresie szkolnym z kolei następuje dalsze przekształcenie zaburzeń dynamiki procesów nerwowych. Jest taka część dzieci, które pod wpływem prawidłowych oddziaływań wychowawczych oraz sprzyjającej atmosfery domowej stają się bardziej spokojne i zrównoważone. Nadpobudliwość, która przedtem przeszkadzała, teraz stopniowo słabnie, a niekiedy może nawet zniknąć. U młodzieży objawy nadpobudliwości przyjmują formę uczucia niepokoju oraz trudności uczestniczenia w zajęciach wymagających spokojnego siedzenia.

Jednak istnieje duża grupa dzieci, u których pod wpływem niekorzystnych warunków zarówno w szkole, jak i w domu zaburzenia te nasilają się, prowadząc do poważnych trudności w nauce oraz w przystosowaniu się do otoczenia, co powoduje, że dzieci nie są w stanie osiągnąć sukcesu szkolnego, sportowego, społecznego czy towarzyskiego. Poważnym problemem jest brak akceptacji ze strony kolegów, szczególnie w okresie dojrzewania. Może to prowadzić do rozwoju depresji, poważnych zaburzeń zachowania czy rozwoju osobowości społecznej (Wolańczyk, Kołakowski, Skotnicka 1999).

Zdaniem wielu autorów, trudności szkolne i wychowawcze wpływają przede wszystkim z braku wrażliwości nauczycieli i rodziców na specyfikę cech temperamentalnych dziecka. Natomiast nieprawidłowe oddziaływania wychowawcze wtórnie przyczyniają się do pogłębiania tychże zaburzeń, co uwidacznia się w coraz większej dysharmonii między zachowaniem dziecka a oczekiwaniami dorosłych (Nartowska 1972, Nartowska 1982, Spionek 1970).

Bardzo cenne badania dotyczące interakcji między cechami temperamentalnymi dziecka a określonymi oddziaływaniami wychowawczymi przeprowadzili psychiatrzy amerykańscy Thomas i Chess. W roku 1956 rozpoczęli oni prowadzone do chwili obecnej badania podłużne nad temperamentem, znane jako *New York Longitudinal Study* (NYLS). Śledzili oni losy 133 dzieci z 85 rodzin w żłobku, przedszkolu, domu, jak również w niektórych przypadkach w warunkach klinicznych. Badacze ci ujmują temperament jako pewien styl zachowania, nie pytając o genezę czy mechanizmy leżące u jego podłoża. Zgodnie z przeprowadzonymi obserwacjami wyodrębnili dziewięć kategorii temperamentu, inaczej — cech zachowania, niezależnie od jego treści czy specyfiki.

1. Aktywność: poziom, tempo, częstotliwość, z jaką składnik motoryczny występuje w zachowaniu.

2. Rytmiczność: regularność lub brak regularności funkcji biologicznych (bierność — aktywność, sen — czuwanie, spożywanie pokarmów — funkcje wydalnicze itp.).

3. Zbliżanie się — wycofywanie: pierwotna reakcja dziecka na nowy bodziec (pokarm, zabawkę, osobę).

4. Łatwość przystosowania: łatwość, z jaką można zmienić zachowanie dziecka w pożądanym kierunku.

5. Próg reagowania: siła bodźca potrzebna do wywołania zauważalnej reakcji.

6. Siła reakcji: poziom energetyczny reakcji, niezależnie od jej jakości lub kierunku.

7. Jakość nastroju: liczba reakcji pozytywnych (śmiech, radość) w stosunku do liczby reakcji negatywnych (krzyk, płacz).

8. Roztargnienie: stopień, z jakim bodźce zewnętrzne wpływają na kierunek zmian zachowania się dziecka.

9. Zasięg wagi i wytrwałość: najdłuższy czas poświęcony danemu rodzajowi czynności (zasięg uwagi) oraz zdolność kontynuowania aktywności mimo działania bodźców rozpraszających (wytrwałość).

Na podstawie dokonanej analizy ilościowej i jakościowej autorzy stwierdzili, że można wyodrębnić trzy konstelacje temperamentalne: temperament łatwy, wolno rozgrzewający się i trudny. Temperament trudny występuje w 10% populacji dzieci, jest konstelacją charakterystyk temperamentalnych, składającą się z następujących kategorii: wycofywanie się, brak regularności, trudności w przystosowaniu, duża siła reakcji, przewaga emocji negatywnych nad pozytywnymi. Cechy te mogą prowadzić do zaburzeń zachowania, zwłaszcza w interakcji z niesprzyjającymi warunkami środowiskowymi. Według Thomasa i Chess, gdy zachodzi istotna i długotrwała rozbieżność między kategoriami temperamentu dziecka a warunkami środowiskowymi, co określają jako niedopasowanie, wówczas rozwój jest zakłócony i powstają zaburzenia w zachowaniu, nawet w przypadku temperamentu łatwego. Jeśli z kolei między temperamentem jednostki a wymaganiami dorosłych i kolegów występuje zgodność, autorzy mówią o dobroci dopasowania. Wtedy zaburzenia nie wystąpią nawet u dziecka z temperamentem trudnym.

W celu weryfikacji hipotezy mówiącej o tym, że przyczyną zaburzeń zachowania jest brak zgodności między temperamentem a oczekiwaniami najbliższego otoczenia dziecka, autorzy przeprowadzili badania na grupie dzieci upośledzonych umysłowo, wcześniakach, pochodzących z rodzin o bardzo niskim statusie społecznym. Okazało się, że część tych dzieci wykazywała w wieku pięciu lat zaburzenia w zachowaniu, przede wszystkim wybuchy złości, zaburzenia snu, jękanie, rozmaite rodzaje lęków itp. Badania dowiodły ponadto, że temperament trudny jest u dzieci upośledzonych w stopniu lekkim czynnikiem warunkującym powstanie zaburzeń w zachowaniu (Strelau 1999).

Autorzy wymieniają pięć układów cech bądź pojedynczych cech temperamentu, które z większą częstotliwością występują u dzieci z zaburzeniami w zachowaniu:

- 1) nierytmiczność, tendencja do wycofywania się, mała zdolność adaptacyjna, przewaga negatywnego nastroju,
- 2) nadmierne roztargnienie,
- 3) tendencja do wycofywania się w nowej sytuacji, reakcje negatywne o słabej sile, powolna adaptacja,
- 4) nadmierny upór,
- 5) silna lub obniżona aktywność.

Thomas i Chess zaznaczają, że określonej organizacji temperamentu nie należy traktować jako patogenicznej samej w sobie. Ogromnym błędem byłoby twierdzenie, że temperament wytwarza zaburzenia w zachowaniu oraz stanowi przyczynę syndromu klinicznego. Należy zatem ujmować temperament jako sposób funkcjonowania, a nie zaburzenie. Żeby określona struktura temperamentu mogła przyczynić się do powstania zaburzeń, musi zaistnieć specjalnego rodzaju interakcja temperamentu dziecka z otaczającym go środowiskiem.

Autorzy dokonali analizy zachowania się dzieci w wieku do dwóch lat. Przed podziałem badanych dzieci na grupę kliniczną i niekliniczną wydzieliłi oni dwie zasadnicze grupy. Pierwszą z nich stanowiły dzieci trudne, niekiedy określane jako „zadrażające matkę na śmierć”, drugą natomiast dzieci określane jako „łatwe”.

Stwierdzono, że dzieci trudne różniły się od pozostałych badanych cechami temperamentalnymi, a mianowicie charakteryzowały się brakiem regularności w podstawowych funkcjach biologicznych, tj. jedzenie, sen, defekacja; wycofywaniem się; powolną adaptacją; bardzo silnymi reakcjami; negatywnym nastrojem. Dzieci z cechami temperamentu charakterystycznymi dla jednostek trudnych stanowiły 4% grupy nieklinicznej oraz 23% dzieci zaliczonych do grupy klinicznej.

Autorzy stwierdzili, że różnorodne zabiegi wychowawcze rodziców w stosunku do dzieci trudnych z tymi samymi cechami temperamentu mogą albo zmniejszyć, a nawet zlikwidować zaburzenia w zachowaniu, albo je znacznie pogłębić. Przykładowo postawa karząca, poświęcanie zbyt mało czasu dziecku, brak konsekwencji w postępowaniu z nim prowadzić może do rozwoju zaburzeń w zachowaniu nawet o charakterze neurotycznym. Z kolei wyrozumiałość, cierpliwość, odpowiednie reagowanie na nagłe zmiany nastroju dziecka może wyeliminować istniejące wcześniej zaburzenia.

Jeśli chodzi o dzieci należące do grupy dzieci łatwych, większość z nich przypisana została do grupy nieklinicznej. Ale niektóre z nich, mimo że na początku przejawiały prawidłowe cechy temperamentalne, a zatem charakteryzowały się pozytywnym nastrojem, szybką adaptacją, pozytywnymi reakcjami, w nowych sytuacjach znalazły się w grupie klinicznej. Przyczyny takiego stanu rzeczy by-

ły następujące: niezgodność form zachowania i postaw wyniesionych z domu z oczekiwaniami rówieśników, choroba, śmierć bliskiej osoby, brak konsekwencji w postępowaniu z dzieckiem, zmieniające się oczekiwania rodziców.

Widzimy zatem, że temperament i środowisko wzajemnie na siebie oddziałują. Pewne cechy temperamentu mogą wpływać na kształtowanie się postaw ich rodziców i nauczycieli, natomiast błędy wychowawcze mogą zniszczyć prawidłowe zdolności przystosowawcze.

Należy jednak pamiętać, iż sam temperament nie jest źródłem problemów wychowawczych. Zaburzenia w zachowaniu mogą pojawić się wówczas, jeśli oddziaływania wychowawcze są sprzeczne lub pozostają w rozbieżności z cechami temperamentu. Dlatego mówi się o temperamentalnym czynniku ryzyka, a zatem takich cechach temperamentu, które w powiązaniu z innymi zmiennymi, tj. najbliższe otoczenie, różne zdarzenia itp., zwiększają prawdopodobieństwo rozwoju zaburzeń w zachowaniu, jak też prowadzić mogą do rozwoju nieprawidłowej osobowości. Miarą temperamentalnego czynnika ryzyka (TPK) „jest stosunek prawdopodobieństwa, w jakim u osób posiadających określone cechy temperamentu pojawiają się, w wypadku określonych stresorów, zaburzenia zachowania do prawdopodobieństwa pojawienia się analogicznych zaburzeń u osób wystawionych na działanie tych samych stresorów, ale nie posiadających tych cech temperamentu” (Strelau 1998, s. 406). Ciągłe konflikty dziecka z rodzicami, nauczycielami oraz rówieśnikami doprowadzić mogą do zachowań niepożądanych społecznie, a nawet do przestępstw.

ROLA TEMPERAMENTU W KSZTAŁTOWANIU NIEPRAWIDŁOWYCH POSTAW SPOŁECZNYCH

Problem dotyczący skłonności do różnego rodzaju zachowań antyspołecznych (rozbojów, przestępstw) był niejednokrotnie przedmiotem zainteresowań psychologów. Większość badaczy twierdzi, że tendencja do takiego rodzaju zachowań jest uwarunkowana wyłącznie genetycznie i powstaje w ścisłym związku z temperamentem danego osobnika.

Jednym z badaczy, który podważa ten pogląd, jest Kazimierz Pospiszyl. Twierdzi on bowiem, że autorzy reprezentujący to stanowisko nie doceniają w ogóle roli środowiska w kształtowaniu się nieprawidłowych postaw społecznych. Pospiszyl używa pojęcia postawy społecznej na oznaczenie stosunku do innych osób. Według niego każdy mniej więcej trwały sposób zachowania się wobec ludzi jest postawą społeczną. Autor odróżnia ponadto „wadliwe postawy społeczne” od „poprawnych postaw społecznych”. Jego zdaniem, wszyscy ludzie posiadają usta-

lone wzorce, według których określają swoje nastawienie do innych, czyli dzieł postawy społeczne na „poprawne” i „wadliwe”.

Na proces kształtowania się ocen wartościujących ma wpływ głównie środowisko społeczne, w którym rozwija i doskonali się dana jednostka. To od najbliższych młody człowiek przyjmuje szereg wzorców postępowania oraz sądów, które je wartościują, do tego dochodzą oczywiście indywidualne doświadczenia niepowtarzalne i wyjątkowe dla każdego człowieka.

Na podstawie tych elementów człowiek dokonuje wartościowania postaw społecznych innych ludzi oraz własnych.

Przedmiotem zainteresowań Pospiszyla stało się zatem zbadanie czynników mających wpływ na kształtowanie się postaw społecznych. W wyniku szeregu badań i eksperymentów wyróżnił on trzy zasadnicze zespoły czynników mających wpływ na formowanie się postaw, a mianowicie: sytuacje trudne, naśladownictwo, cechy dziedziczno-temperamentalne.

W niniejszej pracy skupię się na omówieniu niezwykle ciekawych badań Pospiszyla, dotyczących związku temperamentu z wadliwymi postawami. Jak już wcześniej zaznaczyłam, autor za wadliwą postawę uważa taką, która przybiera wartości krańcowe w dwóch zasadniczych wymiarach stanowiących istotny element postawy. Pierwszy wymiar wiąże się z intensywnością kontaktów interpersonalnych, a jego krańcami są: nadmierna aktywność, przejawiająca się w przesadnym dążeniu do kontaktów (zwiększona ekspansja społeczna) oraz nadmierna bierność, a zatem tendencja do całkowitego odizolowania się od innych ludzi. Drugim składnikiem postawy jest rodzaj zabarwienia emocjonalnego tychże kontaktów. Z jednej strony są to kontakty oparte na uczuciach negatywnych, tzw. repulsywnych, z drugiej natomiast to kontakty zdecydowanie pozytywne, tzw. propulsywne. Na podstawie dwóch rodzajów ustosunkowań, autor wyodrębnił cztery typy wadliwego zachowania się społecznego:

- aktywność społeczna z nastawieniem propulsywnym do ludzi,
- aktywność społeczna z nastawieniem repulsywnym,
- bierność społeczna z propulsywną postawą wobec ludzi,
- bierność społeczna z repulsywną postawą wobec ludzi.

Jednym z czynników wpływających na formowanie się nieprawidłowych postaw społecznych według Pospiszyla jest temperament. Podaje on, że określone cechy temperamentu wpływają pośrednio na wytworzenie się pewnych postaw społecznych. Temperament bowiem jest uwarunkowany biologicznie, natomiast postawy są kształtowane pod wpływem czynników społecznych.

Człowiek rodzi się np. z określonym typem reakcji pod względem dynamiki jej elementów, intensywności emocjonalnego zabarwienia itp., ale nikt nie przychodzi na świat z gotową postawą — dajmy na to — wobec Murzynów czy Żydów, czy wobec Kościoła i religii. Postawy te ukształtowane są wyłącznie przez środowisko, w którym dziecko wzrasta (Pospiszyl 1973, s. 48).

Pomimo że cechy temperamentu nie są mechanizmem bezpośrednio modelującym postawy społeczne człowieka, to pozostają z nim w bardzo silnym związku. Pospiszyl wyróżnił wśród cech temperamentu ekstrawersję–introwersję oraz perseweratywność, sądząc, że cechy te nie są całkowicie uwarunkowane genetycznie. Wymiar ekstrawersja–introwersja zmierzony został za pomocą Inwentarza Osobowości (MPI) Eysencka, natomiast perseweratywność za pomocą specjalnego Testu Persewercji opracowanego przez Cattella. W celu uzyskania obrazu dynamiki kształtowania się nieprawidłowych postaw społecznych Pospiszyl zbadał trzy grupy młodzieży. Pierwszą stanowiła grupa tak zwana normalna (34 uczniów przeciętnych z VIII klas szkoły podstawowej). Drugą grupę, 39 uczniów, stanowiła młodzież z klas VI, VII wyrównawczych, lekko wykolejona. W skład trzeciej grupy z kolei wchodziła młodzież poważnie wykolejona, z domu poprawczego, po wyrokach sądowych (44 osoby odbywały karę w zakładach, 38 osób było z tzw. grupy półwolnościowej).

W wyniku przeprowadzonych badań i analizy wyników dotyczących relacji między ekstrawersją–introwersją i perseweratywnością a wadliwymi postawami społecznymi autor wysunął bardzo interesujące wnioski, mianowicie: istnieje wysoka współzależność między ekstrawersją a aktywnością społeczną, oraz introwersją a biernością społeczną, natomiast nie stwierdzono istnienia związku pomiędzy ekstrawersją i introwersją a rodzajem nastawienia do innych ludzi. Jeśli natomiast chodzi o perseweratywność, to Pospiszyl uzyskał podobne wyniki. A zatem dużej aktywności towarzyszy mała perseweratywność, natomiast dużej bierności duża perseweratywność. Nie ma natomiast związku między perseweratywnością a jakością zabarwienia kontaktów społecznych. Stwierdzić można zatem, że aktywność i bierność społeczna są uwarunkowane cechami temperamentu, dotyczy to ekstrawersji–introwersji oraz perseweratywności. Natomiast jakość zabarwienia emocjonalnego tych kontaktów (propulsywność, repulsywność) nie jest zależna od cech temperamentalnych. Zatem pozytywne i negatywne nastawienie do innych ludzi jest wyłącznie zdeterminowane wpływami środowiskowymi, wśród których podstawową rolę odgrywają stosunki panujące w rodzinie. Samo występowanie określonych cech temperamentalnych nie przesądza jednak o istnieniu zaburzeń w zakresie postaw społecznych, ale stanowi predyspozycję, która pod wpływem nieprawidłowych oddziaływań wychowawczych może ukształtować wadliwe postawy społeczne.

Autor posunął się dalej w swoich badaniach, a mianowicie, uznając przestępczość za objaw wadliwych postaw społecznych, badał, czy istnieje związek pomiędzy rodzajem przestępstwa a cechami temperamentu jednostki. Posługiwał się on pojęciem „zachowanie przestępcze”, odróżniając ten typ zachowania od neurotyczności oraz wskazując w ten sposób na konkretny rodzaj popełnionego czynu przestępczego.

Powiązania między poszczególnymi cechami psychicznymi człowieka a rodzajem popełnianego przez niego przestępstwa były przedmiotem zainteresowania wielu psychologów i kryminologów. Jednak, jak podkreślał Pospiszyl, błędem popełnianym przez badaczy było wyodrębnianie nazbyt szczegółowych rodzajów przestępstw, z którymi wiązano także zbyt elementarne procesy psychiczne. Autor postanowił zatem sprowadzić różnorodne postacie zachowania przestępczego do bardziej ogólnych kategorii, które są z kolei oparte na specyficznych formach aktywności psychicznej. Badał współzależność między poszczególnymi rodzajami przestępstw a aktywnością, zabarwieniem kontaktów społecznych, poziomem neurotyczności oraz cechami temperamentu. W tym celu podzielił młodzież przestępczą z domu poprawczego na cztery grupy, ze względu na rodzaje popełnianych przez nią przestępstw:

- 1) grupę chłopców kradnących (22 osoby),
- 2) grupę chłopców zachowujących się w sposób chuligański (29 osób),
- 3) grupę dziewcząt–prostytutek (23 osoby),
- 4) grupę chłopców–przestępców seksualnych (19 osób).

Ponieważ w niniejszej pracy interesuje mnie problematyka temperamentu, dlatego też skupię się na przedstawieniu wyników badań dotyczących związku cech temperamentu z rodzajem popełnianych przestępstw w badanej grupie młodzieży. Przeprowadzone w tym zakresie badania pozwoliły na wysunięcie wniosków, że jeśli chodzi o kradzieże, to osobnicy introwertywni, o wysokim poziomie perseweracji, są na nie bardziej podatni ze względu na fakt, że popełnienie takiego rodzaju przestępstwa wymaga dużego stopnia koncentracji uwagi, spokoju, cierpliwości. Ekstrawertycy zaś jako jednostki energiczne, szybkie w działaniu, jak również bardziej chaotyczne nie popełniają takiego rodzaju przestępstw, być może ze względu na to, że zostaliby od razu przyłapani na gorącym uczynku. Jeżeli natomiast chodzi o pozostałe rodzaje popełnianych czynów, tj. chuligaństwo, prostytutkę i gwałty, to obserwuje się wysoki poziom ekstrawersji i niską perseweratywność (Pospiszyl 1973). Przyczyną takiego stanu rzeczy może być to, iż osoby ekstrawertywne przejawiają niską reaktywność oraz — co za tym idzie — silną potrzebę stymulacji — dlatego też posuwają się do popełniania poważnych wykroczeń (Strelau 1990).

Podsumowując powyższe stwierdzenia, należy zaznaczyć, że Pospiszyl dokonał cennych badań, z których wynikają interesujące wnioski. Psychologowie zajmujący się problematyką temperamentu nie doceniali jednak tak dużej roli środowiska w jego kształtowaniu. Teraz wiadomo, że cechy temperamentalne odgrywają rolę w formowaniu się wadliwych postaw społecznych oraz określonych ich rodzajów. Temperament zatem — jak uważano — nie jest tworem wyłącznie uwarunkowanym genetycznie, ale również środowiskowo. Przecież także otoczenie, a więc rodzice, nauczyciele, rówieśnicy, i ich specyfika w dużym stopniu

przyczyniają się do rozwoju jednostki, co z kolei wpływa na prawidłowe lub patologiczne kształtowanie jej osobowości. Pospiszyl słusznie stwierdza:

Nie można mówić, że jedne cechy temperamentu czynią człowieka podatnym na cechy przestępcze, inne zaś nie (jak dowodzi Eysenck). Zasadniczo bowiem, bez względu na to, jakie cechy temperamentu posiada człowiek, jeżeli znajdzie się w warunkach kryminogennych, prędzej czy później stanie się przestępcą. Natomiast cechy temperamentu mają poważny wpływ na dwie zasadnicze sprawy: 1) wpływają na to, że jeden człowiek zaczyna się wykolejać szybciej, inny zaś później; 2) cechy temperamentu są motorem procesu wyboru przestępstwa w tym znaczeniu, w jakim mówi się w literaturze klinicznej o procesie wyboru nerwicy (Pospiszyl 1973, s. 239).

Badania autora pomyślane zostały również jako poszukiwanie usprawnień procesu resocjalizacji. Znając rodzaj powiązań pomiędzy typem zachowania społecznego, tj. aktywnością, biernością, propulsywnością, repulsywnością, a właściwościami temperamentalnymi poszczególnych osób — można dokonać doboru metod oddziaływania resocjalizacyjnego na zaburzoną młodzież. Na przykład inaczej należy postępować z osobami ekstrawertywnymi o dużej aktywności — psychoterapia w tym przypadku powinna być skierowana na zmniejszenie ruchliwości procesów nerwowych. Natomiast u osób biernych o cechach introwertywnych powinno dążyć się do zwiększenia ruchliwości. Autor wskazuje ponadto na pewne sposoby specyfikacji oddziaływań resocjalizacyjnych. Przykładowo w procesie resocjalizacji jednostek introwertywnych bardziej skuteczne są łagodne metody postępowania, natomiast na ekstrawertyków lepiej wpływają surowe metody oddziaływań ze strony wychowawców.

Z niektórymi poglądami Pospiszyla nie zgadza się Strelau, poddając je krytyce. Dotyczy to głównie twierdzenia, że cechy temperamentu wpływają na szybkość wykolejenia się poszczególnych jednostek, co związane jest z wpływem temperamentu na szybkość uczenia się. Strelau podkreśla, że prowadzone ostatnimi czasy badania z tego zakresu wskazują na brak takiej zależności. A zatem twierdzenie, że proces warunkowania przebiega szybciej u ekstrawertyków, jest błędny. Ponadto uważa on, że stwierdzona przez Pospiszyla zależność pomiędzy określonymi cechami temperamentu a rodzajem przestępstwa wydaje się zależnością pozorną. Zdaniem Strelaua, ekstrawertycy są jednostkami przejawiającymi dużą potrzebę stymulacji i jeśli znajdują się w środowisku wpływającym na kształtowanie się zachowań przestępczych, preferować będą taki ich rodzaj, który jest adekwatny do ich potrzeb. Cechy temperamentalne wpływają więc — zdaniem Strelaua — na wybór działań o takim poziomie stymulacji, który jest w danej chwili odpowiedni dla potrzeb jednostki.

Cechy temperamentu wpłyną na wybór działań, a więc również na przestępstwa uwarunkowane wyłącznie środowiskowo, w zależności od tego, czy dostarczają one mniejszych lub większych wrażeń, czy są bardziej lub mniej ryzykowne, mało lub silnie zagrażające, czy wymagają takiego bądź innego sposobu zachowania itp. [...] Tak zatem nie rodzaj czy typ przestępstwa, lecz sposób

i sytuacje, w jakich ono jest popełnione, pozostają pośrednio w zależności z temperamentem jednostki (Strelau 1990, s. 230).

WNIOSKI KOŃCOWE

Reasumując, można stwierdzić, że temperament jest takim składnikiem osobowości, który kształtuje zachowanie jednostki na każdym etapie jej życia. Od określonych cech temperamentu zależy nie tylko treść przeżyć uczuciowych czy rodzaj ruchów lub czynności wykonywanych przez człowieka, ale również strona formalna tych zjawisk. Głównie chodzi tutaj o takie cechy, jak: siła ruchów, siła i głębia przeżyć emocjonalnych, czas ich trwania, szybkość, z jaką powstają i zanikają itp. Niektóre cechy temperamentalne przyczynić się mogą do powstania różnego rodzaju trudności wychowawczych i problemów w nauce. Zdaniem niektórych autorów, szczególnie podatne na zaburzenia kliniczne są dzieci, które posiadają niesprzyjającą konfigurację cech temperamentalnych oraz są jednocześnie narażone na działanie nieodpowiednich czynników środowiskowych. Ważnym elementem jest również tzw. temperamentalny czynnik ryzyka, a zatem konfiguracja cech, która w interakcji z innymi czynnikami działającymi bardzo intensywnie w sposób ciągły, takimi jak środowisko fizyczne lub społeczne, sposób wychowania, określona sytuacja, zwiększa ryzyko pojawienia się zaburzeń zachowania, a nawet patologii, oraz sprzyja kształtowaniu się osobowości nieprzystosowanej. Wiadomo, że zachowanie takich dzieci jest uciążliwe dla otoczenia, trudniejsze do zmiany i pedagogicznego ukierunkowania. Dlatego tak ważna jest prawidłowa postawa rodziców i opiekunów wobec takich dzieci oraz stwarzanie im odpowiednich warunków rozwoju. Nieprawidłowe zabiegi wychowawcze, niekorzystna atmosfera domowa, liczne konflikty i urazy psychiczne w życiu dziecka mogą doprowadzić do ukształtowania się niepożądanych społecznie zachowań.

Należy pamiętać, że sam temperament nie jest przyczyną rozwoju zaburzonej osobowości. Dlatego bardzo ważne są warunki, w jakich dorasta dziecko, dostarczanie mu odpowiednich wzorców zachowań, tworzenie więzi uczuciowo-emocjonalnej.

Rodzimy się z określonym temperamentem, ale to warunki, w jakich dane jest nam dorastać, ukierunkowują nasze zachowanie, i to od nich zależy, czy osiągniemy dojrzałość emocjonalną i staniemy się godnymi reprezentantami społeczeństwa, czy nasze zachowania będą posunięte w innym kierunku, a więc na popełnianie czynów antyspołecznych i niegodnych człowieka.

Zaburzenia dziecka należy widzieć na tle całokształtu jego rozwoju, oraz — co jest nie mniej ważne — na tle warunków środowiskowo-wychowawczych, które rozwój kształtowały (Spioneck 1970, s. 186).

BIBLIOGRAFIA

- Eliasz A., Wrześniewski K., *Ryzyko chorób psychosomatycznych: Środowisko i temperament a wzór zachowania*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988.
- Friedman M., Rosenman H., *Association of specific overt behavior pattern with blood and cardiovascular findings*, „Journal of the American Medical Association” 1959, nr 169, 1286.
- Jaklewicz H., *Minimalne uszkodzenie mózgu*, [w:] A. Popielarska (red.), *Psychiatria wieku rozwojowego*, PZWL, Warszawa 1989.
- Jakubik A., *Zaburzenia osobowości*, Wydawnictwo Lekarskie, PZWL, Warszawa 1999.
- Jenkins C. D., Zyzanski, S. J., Rosenman R. H., *The Jenkins Activity Survey Manual*, The Psychological Corporation, New York 1979.
- Kretschmer E., *Psychologia lekarska*, PWN, Warszawa 1958.
- Nartowska H., *Wychowanie dziecka nadpobudliwego*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1972.
- Nartowska H., *Dzieci nadpobudliwe psychoruchowo*, PZWS, Warszawa 1972.
- Pawłow P., *Dwadzieścia lat badań wyższej czynności nerwowej (zachowania się) zwierząt*, PZWL, Warszawa 1952.
- Pospiszyl K., *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych młodzieży*, PWN, Warszawa 1973.
- Spionek H., *Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych*, PZWS, Warszawa 1970.
- Strelau J., *Rola temperamentu w rozwoju psychicznym*, WSiP, Warszawa 1990.
- Strelau J., *Psychologia temperamentu*, PWN, Warszawa 1998.
- Strelau J., *Psychologia*, t. 2, GWP, Gdańsk 2000.
- Suffczyńska-Kotowska M., *Specyficzne odchylenia rozwojowe*, [w:] Popielarska A., *Psychiatria wieku rozwojowego*, PZWL, Warszawa 1989.
- Sulestrowska H., *Zaburzenia zachowania i nieprawidłowy rozwój osobowości u dzieci*, [w:] Popielarska A., *Psychiatria wieku rozwojowego*, PZWL, Warszawa 1989.
- Tucholska S., *Nadpobudliwość psychoruchowa: Kryteria diagnozy, natura zaburzenia*, [w:] Steuden S. (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii klinicznej*, RW KUL, Lublin 1992.
- Wolańczyk T., Kołakowski A., Skotnicka M., *Nadpobudliwość psychoruchowa u dzieci*, Bi Folium, Lublin 1999.

SUMMARY

The present article discusses the relation between temperament and different kinds of disturbances in behaviour. The researchers carrying out studies on temperament within the compass of many years have stressed repeatedly that its particular features are related to definite disturbances in behaviour, and even mental diseases. The child's behaviour, just as that of the adult's, is immensely determined by the features of his temperament. The article is an attempt at synthesis of the studies, that have been carried out, in this field.

There was described a negative influence of hypomotor excitability as one of extreme features of temperament, on school youth behaviour and education. There were also described the researches of Thomas's and Chess's, two American psychiatrists, concerning interactions between the features of temperament of a child and educational activities. Moreover, the paper touches upon the problem of temperament in shaping incorrect social attitudes, supported by Pospiszyl's investigations.